

LEGION MAŁYCH DUSZ

Październik – Listopad - Grudzień 2023



**STELLA
CHEVREMONT**

Pragnę, daj mi pić!

(9 luty 1966)

Od Redakcji.

***Trzeba wzmocnić pobożność dla Miłosiernego
Serca Mojego Syna***

(1 września 79)

Pomiędzy świętami Najświętszej Marii Panny (Narodziny, Imienia Maryi i Matki Boskiej Bolesnej) piszę ten artykuł, który w istocie będzie relacją z ogólnonarodowego Spotkania Małych Dusz w Hiszpanii, w którym uczestniczyłem dzięki ich zaproszeniu .

1 września 1979 roku Małgorzata „rozmawiając” z Matką Bożą poprosiła ją, aby prowadziła ją do Jezusa. Jej Niepokalane Serce dzieliło bolesną drogę Miłości ze swoim Synem, a Małgorzata pragnęła pomagać i uczestniczyć w zbawieniu Świata; „Matko Bolesna, Matko Chrystusa, Matko ludzi, jestem tutaj”!

Tak, mogę powiedzieć, że Małe Dusze Hiszpanii mówią to samo: jesteśmy tutaj, w Hiszpanii i ze wszystkich sił chcemy pomóc uratować Świat!

Oto krótka relacja ze spotkania rekolekcyjnego, które odbyło się w Valladolid w dniach 15-18 czerwca br. w dawnym klasztorze jezuitów, będącym częścią sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Data i miejsce nie są przypadkowe, gdyż tutaj błogosławiony Bernardo de Hoyos miał wizje Najświętszego Serca Jezusowego (mniej znane w krajach na wschód od Pirenejów niż wizje św. Małgorzaty-Marii Alacoque), a także świętowano tutaj setną rocznicę intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa w katedrze w Valladolid. W piątek (16 VI), w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, ojciec Francisco Javier, odpowiedzialny za Legion Małych Dusz w Hiszpanii, wygłosił konferencję na temat: „**Jakie są obecnie potrzeby Legionu? Co można wnieść do Kościoła i Świata?** ”

Ojciec przypomniał nam, że Pan Jezus jest Miłością, to mówią pisma Małgorzaty i jak On może zjednoczyć się z Małą Duszą? To przez kompromis (wewnątrz siebie), wierność, jedność, miłosierdzie, zaufanie, braterstwo... musimy mieć te cechy i je pielęgnować – to jest nasze apostołstwo – być nauczycielami Miłości... i poświęcać więcej czasu na czytanie Orędzia i wprowadzanie go w życie. Ojciec podkreślił także miłość do Eucharystii, Kościoła i odczuwanie łaski nadprzyrodzonej, która jest nam darmo dana.

Mieliśmy także drugą konferencję, którą prowadził ks. Mario, który jest odpowiedzialny za grupy w Pozuelo (dzielnica Madrytu). I tak jak Ojciec Francisco przyszedł z Oredziem w rękę, Ojciec Mario przyszedł z Biblią.

Temat jego konferencji: **„Duchowość i pobożność Małej Duszy w Sercach Jezusa i Maryi.”** Ojciec Mario swoim pięknym, żywym wyrazem (mową ciała) wyjaśnił różnicę pomiędzy „bierną” i „aktywną” pobożnością kontemplacyjną (Maria i Marta, Łk 10,38-41).

Pobożność bierna jest reprezentowana przez Marię, radość z obecności i otrzymywania...

Natomiast pobożność czynna to: zadośćuczynienie, prośba, pomoc, czyli mamy być wyspami, na których każdy potrzebujący może się schronić i... oddać się woli Bożej, nie bojąc się pozostawić Jemu decyzji (zaufanie). Doskonałym przykładem takiej postawy jest Święta Teresa od Dzieciątka Jezus – ona jest znakiem, że można cierpieć z radością, bez narzekania.

I na koniec Ojciec Mario zwrócił uwagę na godło Małych Dusz – Zjednoczonych Serc – Matki Bożej, jako Serca Ludzkiego i Jezusa, Serca Boskiego. Dajmy się „pochwycić”, oczarować i zniewolić tymi dwoma Sercami.

To jest przesłanie od Ojca Mario, który zawsze się spieszy jak Święty Gabriel z Addoloraty (Święty Gabriel od Matki Bożej Bolesnej)

Trzecia minikonferencja, którą prowadziłem, dotyczyła **przygotowania do Mszy Świętej i dziękczynienia po niej**. Jako przykład podałam centrum Małych Dusz w Chèvremont, gdzie o. Marcel wprowadził **adorację Najświętszego Sakramentu** jako "bezpośrednie" przygotowanie (ok. 30 min), a następnie dziękczynienie (ok. 15 min).

Moją intencją było zachęcenie każdego z nas, aby nie żałował czasu poświęconego Zbawicielowi, ponieważ ten czas nigdy nie jest zmarnowany. Na swoim przykładzie pokazałam, że każdego dnia marnujemy mnóstwo czasu, dlatego trzeba go po prostu lepiej zorganizować i nie szukać wymówek. Jednym z punktów programu, który był – w dodatku bardzo dobrze przygotowany – były konferencje.

Ważnym punktem programu była Msza Święta, a dzięki temu, że mieliśmy do dyspozycji jedną z kaplic, mogliśmy odmówić wspólnie różaniec i była też okazja do osobistej modlitwy.

Ponieważ byliśmy w Sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa, w ten uroczysty dzień dokonaliśmy aktu poświęcenia się Jego Sercu. Wieczorem udaliśmy się do katedry, aby wziąć udział we Mszy św., pod przewodnictwem arcybiskupa i w procesji z katedry do sanktuarium. Chociaż były one blisko siebie, procesja trwała około 4 godzin, więc obiady - kolacja była tuż przed północą.

W sobotę, w uroczystość Niepokalanego Serca Maryi, zgodnie z tekstami Orędzia, poświęciliśmy się także Jej Sercu.

W niedzielę odbyło się spotkanie organizacyjne, a więc sprawozdanie z działalności Legionu Małych Dusz (finanse itp.), działalność poszczególnych grup na terenie całego kraju (których jest 38) Na koniec wybory nowej Rady.

Warto wspomnieć, że Amalia Dominguez zrezygnowała ze swojej posługi prezydenta ze względów zdrowotnych, a na jej miejsce wybrano Marię del Rosario Fernández Gomez.

Nowa prezydent w swoim wystąpieniu powiedziała; Obyśmy byli dostojnymi i dumnymi, małymi duszami, legionistami, którzy przechodzą przez Serce Maryji – do Serca Jezusowego! To jest nasze zadanie. I czytajcie Orędzie bo jest ono ważne!

Nowej przewodniczącej życzymy wielu łask Ducha Świętego w jej misji.

Na koniec chciałbym podziękować Małym Duszom za ciepłe przyjęcie. Amalii i Ricardo, którzy całym sercem zaopiekowali się mną podczas pobytu w Hiszpanii. **Są oni gotowi oddać całe swoje serce innym i to robią.** Ojcu Antonio de Servi Trinitatis i Ojcu Mario, którzy przyjęli mnie w swoim domu. Dodatkowo jadaliliśmy z o. Antonio las Porras każdego ranka, dzięki Ricardo. Ojciec Antonio udzielał także co wieczór **lekcji na temat spędzania czasu przed snem**, spacerując (modląc się) po podwórzu z różańcem w dłoni . Dziękuję wszystkim delegatom za świadectwo gorliwości. „Odczuwam zazdrość o Ciebie, Panie” (por. 1 Krl 19,14). „Godzina jest sroga. Pamiętajcie o tym i nie ustawajcie w modlitwach do Boga Miłosiernego... KOCHAJCIE I MÓDLICIE SIĘ (por. 1 września 79).

Ksiądz Mariusz

**PIELGRZYMKA MAŁYCH DUSZ
Z DEMOKRATYCZNEJ REPUBLIKI KONGA
DO CHÈVREMONT
OD 18 DO 31 LIPCA 2023**



Jean Claude Buuma Mishiki, diecezja Goma-DRK

W dniach 18-31 lipca 2023 r. członkowie Legionu Małych Dusz z Demokratycznej Republiki Konga w diecezjach Goma i Bukavu odbyli pielgrzymkę do Międzynarodowego Centrum z siedzibą w Chèvremont, w diecezji Liège w Belgii z największą radością i wdzięcznością Miłosiernemu Sercu Jezusa.

1. Cele Pielgrzymki

- Odwiedzić Międzynarodowe Centrum Legionu,
- Zrozumieć Legion i programy Domu Macierzystego Legionu Małych Dusz,
- Poznać źródło, pochodzenie i rozwój Legionu,
- Nawiązać dialog z Międzynarodowym Kapelanem Legionu,
Ojcem Marcelem Blanchet.

2. Pobyt w Chèvremont

Ojciec Gilbert Kadjemenje zorganizował powitanie na lotnisku w Brukseli, a stamtąd delegacja udała się bezpośrednio do Międzynarodowego Centrum Legionu Małych Dusz w Chèvremont, gdzie oczekiwał nas z radością i miłością ojciec Marcel, Międzynarodowy Kapelan Legionu.

„Najpierw idźcie i przywitajcie się z panem domu” – powiedział ojciec Marcel po powitaniu. Udaliśmy się do Kaplicy Miłości Miłosiernej, aby przywitać Jezusa i podziękować Mu za prowadzenie nas na tej drodze; powierzyliśmy Mu także nasz pobyt w Chèvremont.

a. Generalna Prezentacja Legionu Małych Dusz

O. Marcel objaśniał z detalami życie Centrum i Legionu, mówiąc nam w szczególności o:

- Założycielce, Małgorzacie.
- Historii Chèvremont: od budowy kaplicy Notre Dame de Chèvremont, poprzez bazylikę Chèvremont, aż do Międzynarodowego Centrum Legionu Małych Dusz.
- Funkcjonowanie Centrum.
- Spotkania Międzynarodowe.
- Różni kapelani od czasów Małgorzaty, aż do chwili obecnej.
- Stosunki pomiędzy Centrum a diecezją Liège.
- Wizyty Małgorzaty w Rzymie i jej spotkania z papieżem św. Janem Pawłem II.

b. Projekt Międzynarodowego Komitetu Legionu

Ojciec Marcel opowiedział nam o projekcie powołania międzynarodowego komitetu Legionu Małych Dusz; Komitet ten będzie się składał z delegatów krajowych (przedstawicielei komitetów narodowych), którzy pochodzą z różnych krajów, w których Legion już istnieje.

RDK będzie się wyróżniać ze względu na jej sytuację geolingwistyczną; 2 Komitety krajowe RDK, a zatem dwóch delegatów krajowych w komitecie międzynarodowym. Komitet krajowy będzie znajdował się na zachodzie kraju, a drugi na wschodzie kraju. Jednakże te dwa komitety będą miały okazję spotkać się ze sobą, aby omawiać życie Legionu w kraju.



c. Kontakty odpowiedzialnych Legionu na zachodzie kraju

Ojciec Marcel udostępnił nam listę kontaktów niektórych członków Legionu znajdujących się na zachodzie kraju, zwłaszcza w archidiecezji Kinszasa, a także w diecezjach Boma i Matadi.

Dołożymy wszelkich starań, aby skontaktować się z odpowiedzialnymi, abyśmy wspólnie mogli ujedynolnić sytuację Legionu w kraju. Ponadto zauważono, że aby być lepiej obecnymi na terenie całego kraju, konieczne

będzie utworzenie 4 komitetów regionalnych z 4 kapelanami: na zachodzie, wschodzie, w centrum i na południu kraju.

Zawsze pożądana jest obecność świeckiego przywódcy obok kapelana. W celu lepszej organizacji komitetów krajowych RDK termin planowanego międzynarodowego zgromadzenia ogólnego, zostaje przesunięty z 1 października na termin późniejszy, który zostanie zakomunikowany przez międzynarodowe duszpasterstwo Legionu.

Ojciec Ernest Vangu powinien spotkać się z różnymi wysepkami na zachodzie kraju, aby się lepiej ukonstytuować.

3. Prezentacja Legionu w diecezjach Bukavu i Goma

Prezentacje poprowadzili o. Ezéchiel Amani z diecezji Bukavu i pan Jean Claude Buuma Mishiki z diecezji Goma. Podczas prezentacji wyjaśnione zostało życie Legionu w tych dwóch diecezjach kraju. Zauważono także, że w obu diecezjach istnieją dobre relacje pomiędzy Legionem a odpowiednimi biskupami.



Wyjaśniliśmy obecność świeckich Misjonarzy w Legionie w Kongo, a także projekt stworzenia zakonu o duchowości Legionu. Również Legion w diecezji Goma, mieście Serca Miłosiernego Pana Jezusa chce wybudować Centrum Legionu, w którym zostanie wzniesione sanktuarium adoracji i sanktuarium maryjne.

4. Wizyta Biskupa Gomy, Jego Eksceleńcja Mgr Willy Ngumbi Ngengele

Szczególą cechą tej pielgrzymki była obecność biskupa diecezji Goma wraz z innymi pielgrzymami z RDK. Biskup poznał także lepiej Legion, jego duchowość, jego założycielę, a także Centrum.

5. Skupienie w Chèvremont

Mieliśmy łaskę spędzenia dnia skupienia głoszonego przez ojca Marcela. Wykorzystaliśmy fragmenty Orędzia Miłości Miłosiernej do małych dusz. Rekolekcje zakończyła Msza św., którą odprawił ks. Gilbert.

Wniosek

Pielgrzymi z całego serca dziękują ojcu Marcelowi Blanchet za gościnność i ciepłe przyjęcie; dziękujemy także pani Michèle i jej zespołowi za wspólnie spędzony czas. Dziękujemy pani Marie-France Philbert za wszystko, co zrobiła, a także małym duszom z Francji, Belgii i wszystkich innych miejsc, dzięki którym nasza pielgrzymka doszła do skutku.

Zredagowano w Chèvremont dnia 31.7.2023 r

Pielgrzymi :

Mgr Willy Ngumbi

Opat Ezechiel Amani

Opat Gilbert Kadjemenje

Opat Józef Mahindule

Pan Valentin Kulimushi

Pan Jean Claude Buuma

*Komentarz do
Orędzie Miłosiernej Miłości
do Małych Dusz*

(ciąg dalszy)

4 lutego 1966 (ciąg dalszy)

Jezus: Przebaczenie pociąga za sobą wdzięczność. Wdzięczność pociąga miłość. Miłość otrzymuje ode mnie wszystko. Moja miłość jest poważna, niezwykle poważna i nie znosi żadnego podziału.

Właśnie próbowaliśmy zrozumieć różnicę między grzechem, a miłością. Nie możemy jednak utrzymywać tej różnicy, jak gdyby nie było możliwe wyjście z sytuacji, jaką stanowi grzech. Tutaj właśnie pojawia się przebaczenie, o którym mówi do nas Jezus. To jest wielka nowość, którą Jezus przynosi nam w swoim Miłosierdziu.

Przebaczenie jest nam oferowane, aby rozbić skorupę, w której uwięził nas grzech. Kiedy pragniemy tego przebaczenia, kiedy je przyjmujemy, kiedy je otrzymujemy, następuje pewnego rodzaju "wyprostowanie" naszej osoby, która się rozwija, która się "rozwiązuje", która podnosi głowę, aby patrzeć w górę (miłość Boga) lub na boki (miłość innych).

To wewnętrzne wyzwolenie pozwala nam odnaleźć głęboki oddech, otwarcie ramion w akcie wdzięczności wobec Tego, który przyszedł rozbić bramy piekielne, co doskonale widać na ikonach Zmartwychwstania.

Pierwszym owocem Zmartwychwstania jest odpuszczenie grzechów. Potwierdziło się to podczas pierwszego pojawienia się Jezusa w Wieczerniku w wieczór wielkanocny. Tchnie na swoich apostołów i mówi im: „weźmijcie Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów.”

Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane.” (J 20,22-23)

Zwróćmy uwagę na proponowaną nam drogę: od grzechu do przebaczenia, od przebaczenia do wdzięczności, od wdzięczności do miłości. Schody mają trzy stopnie, a każdy z tych stopni jest ważny.

Kiedy osiągniemy – z łaską Bożą – wyższy stopień (miłość), wszystko stanie się możliwe. Miłość wszystko ode Mnie otrzymuje – mówi Jezus. Miłość, która nie jest powierzchownym sentymentalizmem, ale miłością poważną, zakorzenioną w głębokiej woli. Gdyby słowo nie było podstępne, z radością powiedziałbym, że miłość jest „totalitarna”. Nie znosi podziału. To jest pierwsze przykazanie w prawie Mojżesza. Czytam w Księdze Wyjścia:

" Wtedy mówił Bóg wszystkie te słowa: "Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie! Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią! Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, ponieważ Ja Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia względem tych, którzy Mnie nienawidzą. Okazuję zaś łaskę aż do tysięcznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań." (Wj 20.1-6)

Zwróćmy uwagę na zdumiewającą różnicę, o której wspomina Pan: winę karze się do trzeciego lub czwartego pokolenia, przestrzeganie przykazań obiecuje

Bożą wierność aż do tysięcznego pokolenia. Była to już w pierwszym przymierzu zapowiedź, że dobroć Boga jest nieskończenie silniejsza niż Jego sprawiedliwość. Z jednej strony trzy lub cztery pokolenia, z drugiej tysiąc pokoleń.

Dziękujmy Panu, bo jest dobry, Jego miłość jest wieczna.

6 lutego 1966

Jezus: Żarliwość, uczucie czułości są pożyteczne, chociaż nie konieczne. Czynią duszę podatniejszą na wymagania miłości.

Myślę, że większość z nas może powiedzieć, że miała chwile gorliwości. Chwile te, w których modlitwa jest łatwa, płynie naturalnie. Są to chwile, w których doświadczamy czułości Boga wobec nas. Jest to nam bardzo przydatne w dalszym postępie w życiu duchowym. Ale Pan mówi nam tutaj, że nie jest to konieczne, do tego, aby być dobrym chrześcijaninem.

Musimy zdać sobie sprawę, że jeśli Pan nas nagradza, jest to czysty dar z Nieba. Nie po to, aby utwierdzić nas w trwałej szczęśliwości, ale po to, abyśmy byli bardziej podatni na działanie Ducha Świętego w naszym życiu. Te chwile należy przyjmować z wdzięcznością i chęcią wykorzystania ich jak najlepiej.

Miłość Boga, której doświadczamy w tych chwilach gorliwości, jest także miłością wymagającą. Jeśli jesteśmy nagradzani, to po to, aby postępować, a nie zasypiać w biernym spokoju.

6 lutego 1966 (ciąg dalszy)

Jezus: Żarliwość jest pierwszym ogniwnem łańcucha, który przywiązuje duszę do miłości. Żarliwość może czasami zniknąć, ale ogniwo pozostaje i nic nie może tych więzów rozerwać, prócz grzechu.

Ten zapal często udzielany jest duszom na początku ich drogi życia mistycznego. Tak było w przypadku Małgorzaty, która w swojej autobiografii opowiada o tym, jak została napełniona wyjątkowymi łaskami. Przeczytajmy kilka zdań z jego historii:

Któregoś dnia mój dobry Ojciec (ojciec Lambert) wyraźnie mnie ostrzegł, abym wybierała między dobrem a złem, w przeciwnym razie nie będzie mu już na mnie zależało. Podjęłam decyzję: „To Ciebie, Ojczy, wybieram.”

I to był koniec mojego poprzedniego życia.

Nie wiedziałem zupełnie nic o religii. Ale od tego momentu Jezus pracował dla mnie ciężiej. W krótkim czasie, za radą Ojca R. i pod jego nadzorem,

nawiązałem kontakt z tym, co nadprzyrodzone. Stało się to dla mnie tak znajome, że zacząłem się po nim poruszać, jakby było to dla mnie czymś naturalnym.

Nie byłem jeszcze w pełni świadoma nowej tajemnicy, która mnie ogarnęła, ale dusza moja pływała w najczystszej i najgłębszej radości. W końcu zerwałem z moim poprzednim życiem, choć nie bez bólu i złamanego serca.

Teraz ogarnęła mnie czysta i wszechogarniająca miłość. Jezus! Moja miłość. Jezu!... Wiedział, jakiej słodczy potrzeba, aby oczarować tę małą duszkę, której pożądał. I jej nie oszczędził. Ten mistyczny początek życia wywrócił moją duszę na lewą stronę. Na zawsze moja dusza stała się jego.

Wiemy, po przeczytaniu Orędzia, jak Małgorzata przeżywa te chwile, gdy nie ma już zapału. Ale wiemy również, jak mocne połączenie pozostanie pomimo nocy, przez którą Małgorzata będzie musiała przejść.

8 lutego 1966.

W kościele łagodny zarzut:

Jezus: Moje dziecko, dlaczego twoje pierwsze spojrzenie nie jest przeznaczone dla mnie?

Notatka od kierownika duchowego (o. Gastona Maesa) wyjaśnia nam, że uwagę Małgorzaty przykuł montaż nowych witraży. Naturalnie, tak jak my wszyscy zrobilibyśmy na jej miejscu, ona patrzy na te witraże, zanim przywita się z Jezusem obecnym w Tabernakulum. Za to otrzymała „łagodną” naganę. To pokazuje zażyłość, jaka zawiązała się pomiędzy Jezusem i Jego małą duszą.

Ile razy zasłużyłbym na ten wyrzut, gdy odwiedzam kościoł, którego nie znam, zwłaszcza w głównych miejscach pielgrzymek.

Wchodzimy, przyglądamy się architekturze, filarom, sklepieniu, posągom, ołtarzowi... zanim zaczniemy martwić się, gdzie jest Tabernakulum, gdzie znajduje się mała czerwona lampka, która mówi nam, że jest tam Jezus.

Pewnego dnia podbudował mnie w tej sprawie kolega, z którym odwiedzałem niektóre kościoły w Paryżu: jego pierwszą troską było zawsze ustalenie, gdzie znajduje się Tabernakulum. I zaprosił mnie, abym poświęcił kilka minut na modlitwę i pozdrowił Pana domu przed rozpoczęciem wizyty! Do kościoła nie wchodzi się tak, jak do hali dworcowej!

Jak bardzo Pan musi cierpieć, widząc te grupy turystów błakających się po Jego domu, nie zdając sobie sprawy, że nie znajdują się w muzeum! Na szczęście w tych dużych kościołach, katedrach czy bazylikach często znajduje

się kaplica, w której możemy pomodlić się przed Najświętszym Sakramentem, gdzie czeka na nas Jezus!

9 lutego 1966.

Jezus: Moja córko! Co masz Mi do zaoferowania? Moje Miłosierdzie niecierpliwi się. **Pragnę! Daj Mi pić ...** Nic nie ginie, Moje dziecko. Każde twoje westchnienie do Mnie przynosi owoce. Kieruj twój wzrok ku niebu. Twoje serce nie jest już na ziemi ... Moje kochane, małe dusze, jakże bardzo pocieszacie Mnie za niewdzięczności innych.

Pan czeka na nasze ofiary. Ale co możemy mu zaoferować, my, którzy jesteśmy tylko stworzeniami?

Dawniej, w pierwszym przymierzu, byki składano w ofierze całopalnej. Dla Hebrajczyków była to ofiara, pozbawiająca ich części majątku i oddanie go Bogu.

Ale czujemy, że nie o to Jezus pyta tutaj Małgorzatę: "*Moja córko! Co masz Mi do zaoferowania? Moje Miłosierdzie niecierpliwi się. **Pragnę! Daj Mi pić ...***"

W pozostałej części tekstu rozumiemy, że Jezus nie żąda od Małgorzaty dóbr materialnych. To, na co czeka, to odruch serca, to, co nazywa westchnieniem. Choćby był niewielki, ten impuls duszy ku swemu Bogu ma w jego oczach wielką wartość. To w tym wołaniu serca objawia się nasza odpowiedź na pragnienie wyrażone przez Jezusa, gdy powiedział: «Pragnę».

Może to wydawać się nie na miejscu dla naszych oczu przesiąkniętych bezpośrednimi obrazami, zmartwieniami, które zajmują nas w naszych zadaniach dnia dzisiejszego, uzasadnionymi troskami o nasze jutro. To tak, jakbyśmy zostali zaproszeni do uniesienia się ponad ziemską rzeczywistością.

W pewnym stopniu jest to prawdą, ponieważ nie jesteśmy już z tej ziemi, jesteśmy obywatelami nieba.

Ale to tylko pozory. Aby kroczyć prosto ścieżkami naszego świata, musimy patrzeć w niebo. Musimy patrzeć na wydarzenia z dystansem, w przeciwnym razie będziemy kuszeni pozornie atrakcyjnymi równoległymi ścieżkami, które mogą nas zaprowadzić daleko od celu, jaki wyznaczył nam Pan.

Przez proroka Jeremiasza Pan prosi nas, abyśmy umieli zatrzymać się i podsumować: To mówi Pan: "Stańcie na drogach i patrzcie, zapytajcie o dawne ścieżki, gdzie jest droga najlepsza -idźcie po niej, a znajdziecie dla siebie wytchnienie." (*Jr 6:16*)

Znajdź czas na małą przerwę, aby spojrzeć w niebo i wysłać uśmiech do Pana, który idzie z nami.

To po prostu zdrowy rozsądek i dobra edukacja. Jeśli tego nie zrobimy, ryzykujemy, że będziemy zachowywać się jak źle wychowane dzieci!

Myślę, że Pan towarzyszy nam, jak obłok towarzyszył Hebrajczykom podczas ich marszu przez pustynię. Widzi ludzi, swój naród, który idzie... a tak niewielu spogląda w górę, aby Go pocieszyć.. Mówi nam, że nasze szczęście, jako małych dusz, polega właśnie na tym: pocieszamy Go, bo o Nim myślimy, po prostu. Nie wahajmy się często przesyłać mu westchnienia, uśmiech. Uśmiech jest bardzo ważny!

9 lutego 1966 (ciąg dalszy)

Jezus: Chcę, aby każdy przy tobie oddychał wonią Mojej miłości. Dla wielu autorytet Kościoła jest już tylko pustym słowem. Rozejrzyj się wokół siebie i zobacz spustoszenie, jakie pycha powoduje. Ilu Mnie rano przyjmuje, a wieczorem składają hołd szatanowi. Jesteś oburzona, jednak tak jest. Znam wszystkie Moje dzieci, one niestety, nie wszystkie Mnie znają.

"Chcę, aby każdy przy tobie oddychał wonią Mojej miłości" To życzenie Jezusa dotyczy oczywiście kontaktów, jakie Małgorzata miała z Małymi Duszami podczas spotkań z grupami, które przybyły do Chèvremont. Dotarło do nas wiele świadectw tej łaski, jaką otrzymali szczęśliwi beneficjenci jej obecności.

Teraz pozostaje nam zebrać tą woń poprzez Oredzie.

18 września 1991 roku Małgorzata napisała: *"Ja nie piszę tego wszystkiego na chwilę obecną. Piszę to na czas, kiedy Pan powoła mnie już do siebie. Chciałabym, aby Miłość, która mnie pożera nigdy nie umarła i gdy już mnie nie będzie, by pozostała i mówiła z coraz większą mocą do dusz. Powie im tak: jeżeli chcecie z tego wyjść, trzeba kochać. Tak, wykrzyczcie wszyscy wasze pragnienie oddania się Jemu z ufnością dziecka, z sercem, które nie chce zamykać się w sobie."*

Następnie Jezus mówi o **władzy prawnej**. Jej kierownik duchowy pisze w notatce, że jest to władza prawna Kościoła. Autorytet to nic innego jak puste słowo. Co to znaczy?

Władza kojarzy się z posłuszeństwem. Jezus ubolewa, że w Kościele nie potrafimy już praktykować istotnej cnoty posłuszeństwa. Często mówi o przypadkowości, z jaką traktujemy zalecenia Ojca Świętego. Między innymi dwa fragmenty mogą zilustrować to, co właśnie powiedziałem:

Pierwsza, datowana na 28 maja 1973 r. Jezus mówi nam:

"Bez Mojego prawa świat jest skazany na zagładę, a Prawem Moim jest posłuszeństwo Autorytetowi, który jest przystosowany do obecnych czasów, ale zawsze będzie prawomocny, ponieważ został ustanowiony przeze Mnie, Najwyższego Władcę nad losem ludzkim. Bunt przeciw Kościołowi i Jego prawowitemu Autorytetowi jest tym samym buntem, co aniołów – „non serviam”

Drugi, datowany na 30 kwietnia 1979. Jezus mówi nam:

*"Jest porządek spraw i hierarchia wartości: Papież ożywiony Moim Duchem, Mnie reprezentuje na ziemi. Papieżowi podlegają biskupi, następcy apostołów i księży, wybrani przeze Mnie. Ojciec Święty będzie świecił dobrym przykładem. Nieposłuszeństwo wobec następcy Piotra, bardzo Mnie martwi i sprawia ból w Sercu Mojego Syna, którego ustanowiłem Ojcem chrześcijaństwa. **Tylko w nim jednym może zaistnieć jedność, której pragnę.** Wszelkie innowacje są sprzeczne z posłuszeństwem i dlatego nie mają szans przetrwania"*

To wezwanie do posłuszeństwa skierowane jest do chrześcijan, a niewątpliwie także do kapłanów. To właśnie w Kościele nieposłuszeństwo dokonuje wyniszczające zło. Rzeczywiście Jezus przychodzi, aby powiedzieć to, czego nie chcemy usłyszeć: *„Rozejrzyjcie się wokół siebie, na spustoszenia jakie dokonuje pycha. Iluż mnie przyjmuje rano, a wieczorem oddaje cześć demonowi.”* Można uczestniczyć w porannej mszy, przyjmując komunię, a wieczorem stać się współwinnym demona pychy. Tak, pycha jest naprawdę oznaką diabła, który mówi: **„non serviam”** (*Nie, nie chcę się ugiąć, żeby być posłusznym*)

10 lutego 1966

W czasie Komunii św.

Małgorzata: *Mój Panie, nie dozwól, abym się myliła albo wprowadzona była w błąd; nie pozostawiaj mnie w złudzeniu.*

Jezus: *Czy kochać Mnie to złudzenie? Czy to złudzenie być kochanym przez twojego Boga?*

Kierownik duchowy Małgorzaty napisał w notatce, że ostrzegął ją przed tym złudzeniem. Dlatego zadaje sobie to pytanie i prosi o łaskę, aby nie być ofiarą złudzenia.

Odpowiedź Jezusa dodaje otuchy nie tylko jej, ale i nam. Nigdy się nie mylimy, nie ulegamy złudzeniu, gdy mówimy Jezusowi o naszej miłości do Niego. Nigdy nie męczy go słuchanie tego.

Ojciec Marcel

**Aneks do wydania Polskiego,
napisany przez Legion Małych Dusz w Polsce.**

***AKTYWNOŚĆ LEGIONU MAŁYCH DUSZ
W POLSCE***

Jeśli Dobry i Miłosierny Bóg pozwoli to w 2024 r. planujemy:

PIELGRZYMKA – CZUWANIE NOCNE NA JASNEJ GÓRZE - 5 KWIETNIA 2024 R.

**WYJAZD DO SANKTUARIUM ŚW. JÓZEFA W KALISZU - MAJ 2024 R.
JAKO NASZE DZIĘKCZYNIENIE ZA OTRZYMANE ŁASKI
ZA WSTAWIENNICTWEM ŚW. JÓZEFA**

**REKOLEKCJE W BANNEUX I CHEVREMONT W BELGII
TERMIN : LIPIEC 2024 R. (TERMIN MOŻE ULEC ZMIANIE)**

REKOLEKCJE W POLSCE :

JEŚLI BĘDA CHĘTNI

Termin : 27 - 29 czerwca 2024 r.

Zapisać się można u p. Ewy, tel. : 502-135-757

**OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ SKUPIENIA MAŁYCH DUSZ:
30 czerwca – niedziela**

Łódź, ul. św. Teresy 6 (Karmel), godz. 11:00 - 16:30

11³⁰ – Eucharystia; 13⁰⁰ – obiad

14⁰⁰ – konferencja, różaniec, adoracja Najśw. Sakramentu

16³⁰ – zakończenie

**Aby uczestniczyć w tym dniu, jak i w rekolekcjach, nie trzeba należeć
do Legionu, mogą przyjść wszyscy.**

**Możemy także słuchać Orędzia w wersji audiobooka. Aby to zrobić należy
wpisać na YouTube: Orędzie Miłosiernej Miłości.**

Na YouTube są dwa kanały naszej wspólnoty :

Moc Miłości Miłosiernej

Dom Miłości Miłosiernej

Prosimy o subskrypcje naszego kanału, o klikanie polubień filmu, o komentarze. Każda taka aktywność zwiększa zasięg naszych filmów w internecie. Niech Słowo o Bożym Miłosierdziu dociera do jak największej liczby osób. Przekaż tę wiadomość dalej.

* * *

COMIESIĘCZNE DNI SKUPIENIA:

- 1 **Sanktuarium Miłosierdzia Bożego** w Łodzi, ul K. Baczyńskiego 156, pierwsza sobota miesiąca, godzina 14⁰⁰, prowadzi Asystent Kościelny Legionu Małych Dusz Archidiecezji Łódzkiej ks. Grzegorz Nowak, odpowiedzialna Elżbieta Kurkowska
- 2 **Parafia Św. Urszuli Ledóchowskiej** Łódź, ul. Obywatelska 60
Ostatnia środa miesiąca, po Mszy Św. o godz. 18⁰⁰.
Opiekun ks. Andrzej Skawiński, odpowiedzialna Elżbieta Bonusiak.
- 3 **Parafia Zesłania Ducha Świętego**, Łódź ul. Piotrkowska 2, pierwsza sobota miesiąca po Mszy Św. o godz. 7⁰⁰ odpowiedzialna Izabella Szwertner.
- 4 **Parafia Św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny**,
Łódź ul. Ogrodowa 22, trzecie wtorki miesiąca: spotkanie po Mszy Św. o 18⁰⁰
Odpowiedzialna Ewa Łonicka.
- 5 **Parafia M. B. Jasnogórskiej**, Łódź ul. Gogoła 12, trzeci czwartek miesiąc po Mszy Świętej o godz. 18.⁰⁰, odpowiedzialna Teresa Kaźmierczak.
- 6 **Parafia Najświętszej Maryi Panny Różańcowej w Zgierzu**,
ul. Parzęczewska 20 - drugi wtorek miesiąca, godz. 17⁰⁰,
przed wieczorną Mszą Świętą. Opiekun ks. Bogusław Milo,
odpowiedzialna Ewa Łonicka.
- 7 **Parafia Św. Katarzyny w Zgierzu**, Pl. Św. Jana Pawła II – trzeci wtorek
miesiąca, po Mszy Św. o godz. 17³⁰; opiekun ks. Grzegorz Nowak;
odpowiedzialna Maria Stańczyk
- 8 **Parafia Św. Archaniołów Rafała i Michała w Aleksandrowie Łódzkim**
ul. Wojska Polskiego 3 – druga sobota miesiąca, godz. 14⁰⁰,
odpowiedzialna Izabela Szewczyk.
- 9 **Parafia Podwyższenia Świętego Krzyża w Moszczenicy**,
ul. Cmentarna 6 – druga i czwarta środa miesiąca, po Mszy Św. o godz. 18⁰⁰,
odpowiedzialna: Teresa Becherka
- 10 **Parafia Narodzenia N. M. P. w Komorowie**, ul. 3-go Maja 9,
druga środa miesiąca po Mszy Św. o godz. 18⁰⁰
opiekun ks. Krzysztof Adamski, odpowiedzialna Teresa Belka.
- 11 **Parafia Imienia N. M. P. w Warszawie**, ul. Bursztynowa 16,

pierwsza sobota miesiąca, po Mszy Świętej o godz. 7⁰⁰,
opiekun ks. rezydent Jakub Korczak, odpowiedzialna Małgorzata Grochowska

* * *

Asystent Kościelny Legionu Małych Dusz:

Ks. Grzegorz Nowak e-mail: nowakg7@gmail.com

strony internetowe: www.maledusze.com.pl

<https://sites.google.com/site/malychduszchevremont>

w języku francuskim : <https://sites.google.com/site/petitesameschevremont>

fanpage: <https://www.facebook.com/legionmalychdusz>

W drodze głosowania, został wybrany delegat, który będzie reprezentował Polskę na Międzynarodowym Zgromadzeniu Ogólnym Legionu Małych Dusz w Chevremont w Belgii. Z naszego kraju została wybrana Izabella Szwertner, animator wspólnoty Małych Dusz przy parafii Św. Marka w Łodzi. Wspierajmy Iżę modlitwą, aby Maryja otaczała ją opieką, nieustannie wspierała w misji, do której została wybrana. Św. Józefie zajmij się, prosimy wszystkimi sprawami organizacyjnymi.

* * *

Uwaga dla osób otrzymujących kwartalnik przez pocztę w wersji drukowanej, (wersja elektroniczna jest bezpłatna - w tym przypadku prosimy o ofiarę na pokrycie kosztów tłumaczenia i na działalność naszej wspólnoty): wpłatę za Orędzia i za kwartalniki prosimy dokonywać na konto naszego stowarzyszenia. Za kwartalnik prosimy wpłacać raz w roku – w styczniu za cały ubiegły rok. Jeśli uczestniczymy w spotkaniach wspólnoty w parafii – pieniądze za kwartalnik przekazujemy animatorowi grupy.

DANE DO PRZELEWU BANKOWEGO W POLSCE:

Stowarzyszenie Legion Małych Dusz:

Bank Millennium S.A.

Waluta PLN: 22 1160 2202 0000 0001 7874 4151

Waluta Euro: PL 59 1160 2202 0000 0001 7874 4261

Waluta USD: PL 47 1160 2202 0000 0003 9300 4285

SWIFT: BIGBPLPW

KRS: 0000375858

W przypadku darowizny - tytuł przelewu: darowizna na cele statutowe.



Ale dlaczego pragnąć przekazywania Twoich tajemnic miłości, o Jezus, czyż to nie Ty sam mnie ich nauczyłeś i czy nie możesz objawić ich innym?... Tak, wiem o tym i błagam cię, żebyś to zrobił, błagam cię, żebyś spuścił swoje boskie spojrzenie na **wielką liczbę małych dusz.....** Błagam cię, abyś wybrał **legion małych ofiar godnych Twojej MIŁOŚCI!...**

Zupełnie mała s. **Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza,**
Zakonnica, karmelitanka niegodna
Dzieje Duszy, Poznań 2005, s. 274; rękopis M 5v

* * *

ORĘDZIE MIŁOSIERNEJ MIŁOŚCI TOM II 22 MARCA 1978

Wielka Środa.

J KOŚCIÓŁ LUDZI UPADNIE, A MÓJ POZOSTANIE!

M Kiedy to się stanie?

J W godzinie, którą wybrałem, już niedługo, bo Kościół jest gnębiony i wymaga Mojej interwencji. Wyrzuciłem kupców ze Świątyni, wyrzucę faryzeuszy, którzy są raną Kościoła sprawiającą Mu cierpienie.

M W jaki sposób to uczynisz?

J Zostaną wychłostani. Z bólu zaczną błagać o łaskę. W ten sposób uczynię ich bezradnymi.

MOJE CIAŁO JEST PROFANOWANE! Stach i miłość własna paraliżują najmniej winnych. Mało jest głosów aby potępić niektórych członków Świętego Kościoła.

JESTEM PRAWDĄ I ŻYCIEM. Oni są kłamstwem, obłudą i podłością. Nie są gotowi stracić swoje życie, aby je odzyskać, ci którzy są Mi połowicznie wierni. Oni poddają się losowi, jak owieczki, które prowadzi się na rzeź. Milczą, spuszczać głowę. Boją się uderzenia ze strony tych, których Ja zaraz zawstydzę. Czekałem dość długo... Mój gniew wzrasta.

Kielich goryczy przepęłnił się, Kościół nie zmienia się, jest taki sam, jak go ustanowiłem. Złoczyńcy wkradają się doń i prowadzą mój lud na zgubę. Oto dlaczego konieczna jest Moja interwencja! Ich dzikie obyczaje, godne potępienia, pozbawiają Mnie Mojej własności. Oni kupczą ze Mną, jak z kimś z gminu, chcą, abym brał udział w ich nikczemnościach. Kościół nie reaguje na te nikczemności, które zdarzają się powszechnie, a przecież Kościół to siła...

Mówię ci to jeszcze raz, Kościół nie służy dzieciom Bożym. Oto dlaczego muszę go oczyścić ze wszystkich elementów szkodliwych. Kościół – Miłosierdzie stał się Kościołem, który sprawuje władzę, sprzeniewierzając się celowi do jakiego Go stworzyłem. Moi wierni, zawiercie Mi...



* * *

UWAGA – NOWE CENY OD 1 STYCZNIA 2024

Decyzją Walnego Zgromadzenia ASBL
z soboty 17 czerwca 2023 r.,

ceny **rocznego abonamentu** będą kształtować się następująco:

W przypadku wydania drukowanego na papierze:

Belgia: 22 € Europa: 32 € Inne kraje: 35 €

W przypadku wersji cyfrowej przesłanej e-mailem.

Dla wszystkich krajów: 25 €

W obu przypadkach : przelew na nasze konto bankowe: IBAN: BE74 3400 1204 4307

**Prenumerata kwartalna Stelli – 4 numery rocznie
w roku 2023**

Prenumerata Stelli wydrukowana na papierze:

Belgia: 18 €; Inne kraje europejskie: 29 €; Reszta świata: 33 €

transfer międzynarodowy na konto

IBAN: BE74 3400 1204 4307

- Albo pisząc do Sekretariatu Centrum
Legion Małych Dusz - rue de Chèvremont, 99
4051 – Chaudfontaine - Belgia

- Albo kontaktując się z odpowiedzialnym krajowym lub diecezjalnym

Subskrypcja w formie cyfrowej na email

wyślij swój adres e-mail na adres vox.chevremont@gmail.com

W tej formie nie ma kosztów druku i wysyłki. Ale każdy rozumie, że darowizna byłaby mile widziana, bo działalność Ośrodka poza tymi biuletynami nie przynosi stałych dochodów.

IBAN: BE74 3400 1204 4307



Delegaci Małych Dusz Hiszpanii, Valladolid
15 - 18 czerwca 2023 r. Zobacz s. 2 - 4.

* * *

Obecnie Stella jest dostępna w językach: niemiecki - angielski - hiszpański
francuski - włoski - holenderski - polski - portugalski - wietnamski.

STELLA CHÈVREMONT - KWARTALNIK – VII rok nr 10,11,12
Pazdziernik, listopad, grudzień 2023 Poczta: FLÉRON 4620
Edytor odp. O. Marcel Blanchet, Centrum Legionu Dusz
Rue de Chèvremont, 99 - 4051 CHAUDFONTAINE - Belgia
Tel. : 00 32 43 65 44 72 - e-mail: petiteames@proximus.be
<https://sites.google.com/site/petitesameschevremont>